

Sygn. akt II Ca 375/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Sędziowie:	SO Robert Bury SR del. Zofia Piwowarska
Protokolant:	Mariusz Toczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 października 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.**

przeciwko **T. L.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 28 maja 2014 roku, sygn. akt I C 718/14

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w punkcie I. zasądza od pozwanej T. L. na rzecz powoda B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. kwotę 3 235,13 zł (trzy tysiące dwieście trzydzieści pięć złotych i trzysta groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot:**

- **4 217 81 zł (cztery tysiące dwieście siedemnaście złotych i osiemdziesiąt jeden groszy) od dnia 11 maja 2012 roku do dnia 8 maja 2013 roku,**
- **3 941,30 zł (trzy tysiące dziewięćset czterdzieści jeden złotych i trzydzieści groszy) od dnia 9 maja 2013 roku do dnia 6 czerwca 2013 roku,**
- **3 770,15 zł (trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt złotych i piętnaście groszy) od dnia 7 czerwca 2013 roku do dnia 4 lipca 2013 roku,**
- **3 689,74 zł (trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt cztery grosze) od dnia 5 lipca 2013 roku do dnia 6 sierpnia 2013 roku,**

- **3 603,93 zł (trzy tysiące sześćset trzy złote i dziewięćdziesiąt trzy grosze) od dnia 7 sierpnia 2013 roku do dnia 5 września 2013 roku,**
- **3 499,97 zł (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt siedem groszy) od dnia 6 września 2013 roku do dnia 4 października 2013 roku,**
- **3 395,98 zł (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt pięć złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 5 października 2013 roku do dnia 7 listopada 2013 roku,**
- **3 282,36 zł (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt dwa złote i trzydzieści sześć groszy) od dnia 8 listopada 2013 roku do dnia 5 grudnia 2013 roku,**
- **3 179,38 zł (trzy tysiąca sto siedemdziesiąt dziewięć złotych i trzydzieści osiem groszy) od dnia 6 grudnia 2013 roku do dnia 4 kwietnia 2014 roku,**
- **3 158,28 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt osiem złotych i dwadzieścia osiem groszy) od dnia 5 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,**

i w pozostałej części oddala powództwo,

b) *w punkcie II. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu,*

2. *w pozostałej części oddala apelację,*

3. **zasądza od powoda B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. na rzecz pozwanej T. L. kwotę 45 (czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 375/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 718/14: oddalił powództwo (I.) oraz zasądził od powoda B. (...) Niestandaryzowanego S. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. na rzecz pozwanej T. L. kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (II.).

Sąd Rejonowy wydał powyższe rozstrzygnięcie w oparciu o ustalony w sposób następujący stan faktyczny:

T. L. zawarła w dniu 4 października 2007 roku z (...) Bankiem Spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu gotówkowego. Kredyt został udzielony w łącznej kwocie 9994,29 zł. Łączny koszt udzielonego kredytu wyniósł kwotę 14.814,37 zł.

W dniu 2 lutego 2010 roku został wystawiony przez wierzyciela bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 9831,43 zł.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2010 roku – wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na wniosek wierzyciela sporządzony w dacie 10 lutego 2010 roku, w sprawie o sygnaturze akt IX Co 2581/10 – tytułowi temu została nadana klauzula wykonalności.

W dniu 16 kwietnia 2010 roku bank złożył do komornika wnioski o wszczęcie przeciwko pozwanej egzekucji sądowej.

Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 8 czerwca 2011 roku jako częściowo skuteczne.

Komornik postanowił również zwrócić wierzycielowi kwotę 109,60 złotych tytułem części uiszczonej zaliczki, zaś koszty egzekucji zostały ustalone na kwotę 345,24 zł.

W treści uzasadnienia postanowienia wskazano, iż w toku postępowania egzekucyjnego została wyegzekwowana kwota 3288,67 zł, w tym kwota 22,60 zł, tytułem kosztów poniesionych przez wierzyciela w toku egzekucji.

W dniu 26 kwietnia 2011 roku (...) Bank Spółka akcyjna z siedzibą w W. sprzedał powodowi wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanego.

Pismem z dnia 13 września 2011 roku nowy wierzyciel wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 8279,57 zł. W tej samej dacie pozwana została poinformowana o zbyciu wierzytelności

W dniu 9 maja 2012 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych, w którym wskazano, iż kwota wymagalnej należności wobec pozwanej wynosi 8676,58 złotych na co składa się kwota 4663,97 zł tytułem kapitału, kwota 3489,35 zł tytułem naliczonych odsetek oraz kwota 523,26 zł tytułem kosztów.

Z tytułu umowy kredytu pozwana dokonała na rzecz wierzyciela pierwotnego wpłat w łącznej kwocie 7226,92 zł, zaś na rzecz powodowego funduszu kwotę 1140,41 zł. Dodatkowo w toku postępowania egzekucyjnego została wyegzekwowana kwota 3288,67 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że stronie powodowej przysługiwała legitymacja procesowa czynna do wystąpienia z żądaniem opartym w treści art. 69 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Przy czym zdaniem Sądu strona ta nie wykazała istnienia podstaw faktycznych zgłoszonego w niniejszym sporze roszczenia, a nadto nie wykazała w należyty sposób jego wysokości. Sąd wyjaśnił, że na stronie powodowej ciążył obowiązek przedłożenia Sądowi wszystkich dokumentów potwierdzających istnienie po stronie pozwanej obowiązku uregulowania należności objętej niniejszym żądaniem to zarówno co do zasady, jak też i co do wysokości. Do takowych Sąd zaliczył pełną treść umowy oraz wszystkich załączników, dokumenty potwierdzające skuteczne wypowiedzenie umowy i doręczenie tego wypowiedzenia pozwanej, a także pełną dokumentacją księgową wskazującą na powstanie poszczególnych składowych żądania, a także obrazującą zasady rozliczania wszystkich dokonanych wpłat, a także umożliwiającą ustalenie i prześledzenie sposobu naliczania odsetek oraz ich przyjętej wysokości. Obowiązek taki został wzmocniony w chwili, gdy pozwana podniosła zarzut niewykazania wysokości żądania, daty wypowiedzenia umowy, sposobu rozliczania wpłat i sposobu naliczania odsetek. Dodatkowo pozwana jednoznacznie wskazała, iż nie jest w stanie odnieść się do żądania pozwu opiewającego na kwotę około 8000 zł w sytuacji gdy sama powódka przyznaje, iż pozwana uregulowała kwotę 11.656,01 zł przy całkowitej kwocie kredytu opiewającej na 14.094,37 zł. Pomimo tego do pozwu nie zostały dołączone żadne dokumenty potwierdzające wskazane powyżej okoliczności.

Sąd wyjaśnił, że z materiału dowodowego przedłożonego przez stronę powodową poza okolicznościami niespornymi związanymi z dokonaniem przelewem wierzytelności wynika jedynie, iż pozwana zawała umowę kredytu, na poczet której wpłaciła łącznie kwotę ponad 11.000 zł, że został wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny oraz że kolejni wierzyciele kierowali na nazwisko pozwanej kolejne wezwania do zapłaty różnie określające wysokość jej zadłużenia. Z dokumentów tych nie wynika jednakże data i okoliczność wypowiedzenia umowy, a tym samym powstania stanu wymagalności, wysokość i podstawa naliczania odsetek, terminy spłaty poszczególnych części roszczenia oraz księgowy sposób ich rozliczania, źródła powstania żądanych opłat dodatkowych oraz aktualna wysokość żądania.

Dodatkowo Sąd podkreślił, że ani wyciąg z ksiąg bankowych ani wyciąg z ksiąg funduszu nie może stanowić podstawy uwzględniania żądania pozwu, w przypadku jego merytorycznego wykazania. Niezależnie od tego nawet analiza przedstawionych nielicznych dokumentów nie pozwoliła na pozytywną ocenę roszczeń powoda, albowiem budzi wątpliwości co do rzetelności ustalenia wysokości żądania.

Sąd zważył, że z twierdzeń powoda wynikało, że w skład żądania wchodziła kwota 144 zł z tytułu zaliczki komorniczej poniesionej przez poprzedniego wierzyciela, a stwierdzonej postanowieniem komornika z dnia 8 czerwca 2011 roku. Z kolei analiza tegoż postanowienia komornika wskazała, iż wierzyciel w związku z zakończeniem postępowania

egzekucyjnego uzyskał zwrot zaliczki w kwocie 109,60 zł, kwota 22,60 zł uiszczona przezeń tytułem zaliczki została wyegzekwowana z majątku dłużnika, więc rzeczywiste koszty tej egzekucji wyniosły dla wierzyciela kwotę 11,80 zł. Oznacza to, iż zamiast ewentualnego żądania zwrotu kwoty 11,80 zł powód domaga się kwoty 144 złotych pomimo, iż uprzednio uzyskał znaczny jej zwrot.

Z uwagi na brak pozostałych dokumentów Sąd nie miał możliwości dokonania tak wnikliwej oceny zasadności pozostałych żądań powoda, niemniej jednak taki sposób konstruowania żądań i dokonywanych wyliczeń budzi znaczne wątpliwości sądu co do rzetelności wyliczeń stanowiących podstawę wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie. Sąd zwrócił również uwagę, że strona powodowa częściowo ograniczyła żądanie pozwu, przy czym nie zostało wskazane czego dotyczy to żądanie – czy należności głównej czy odsetek, co również uniemożliwiło Sądowi dokonanie pełnej oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy.

O kosztach postępowania Sąd rzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o jego zmianę, poprzez wydanie orzeczenia zgodnego z żądaniem pozwu i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I instancję wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (w pełnej wysokości), a także kosztów procesu wg norm prawem przepisanych za II instancję.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznaniu, że złożona przez powoda umowa zawarta przez pozwanego z poprzednim wierzycielem, wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda oraz wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem załącznika, postanowienie o umorzeniu postanowienia egzekucyjnego, nie stanowią dowodu na okoliczność potwierdzenia wysokości nabytej wierzytelności przez powoda;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że pozwana dokonała wpłat w wysokości 11.656,01 zł, podczas gdy pozwana dokonała wpłat w wysokość 7.226,92 zł oraz dodatkowo po dniu wniesienia pozwu kwoty 1140,42 zł;
3. naruszenie art. 6 k.c., w zw. z art. 232 k.p.c., polegające na zastosowaniu nieprawidłowego rozkładu ciężaru dowodu w sprawie, wobec szczegółowego udokumentowania żądania pozwu przez powoda oraz braku przedstawienia dowodów wpłaty na poczet spłaty należności wynikających z umowy zawartej z poprzednim wierzycielem podczas gdy z postanowienia o umorzeniu egzekucji wynika, że wyegzekwowana została jedynie kwota w wysokości 3288,67 zł, która nie pokryła całości zadłużenia, a jej część zaliczona została przez poprzedniego wierzyciela na poczet zadłużenia pozwanego.
4. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c., w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez pominięcie wniosku w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania klauzulowego prowadzonego sprawy Sądu Sądem Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, IX Wydział Egzekucyjny - sygn. akt IX Co 2581/10, w szczególności o przeprowadzenie dowodu z umowy, oryginału bankowego tytułu wykonawczego wraz z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności i postanowieniem o nadaniu klauzuli wykonalności b.t.e., na okoliczność istnienia zadłużenia z uwzględnieniem wysokości poszczególnych jego składowych oraz zasad ich naliczenia.
5. naruszenie art. 231 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu faktu wypowiedzenia umowy kredytu za nieudowodniony, podczas gdy fakt ten należało wyprowadzić z innych ustalonych faktów, tj. nadania klauzuli wykonalności na wystawiony przez bank bankowy tytuł egzekucyjny oraz faktu wszczęcia i prowadzenia egzekucji na podstawie niniejszego b.t.e., co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że niezasługującym na uwzględnienie okazał się zarzut przedawnienia roszczenia pozwu podniesiony przez pozwaną.

Strona powodowa wywodziła swe roszczenia z umowy o kredyt gotówkowy z dnia 4 października 2007 roku, nr (...), na mocy której pozwanej udzielony został kredyt, który miał zostać zwrócony w 48 ratach kapitałowo-odsetkowych, z których pierwsza winna być zapłacona do dnia 5 listopada 2007 roku.

Roszczenia z tytułu tego kredytu, jako związane z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą, objęte były trzyletnim terminem przedawnienia, unormowanym w art. 118 k.c. Stosownie do art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczynał się od chwili (dnia) wymagalności poszczególnych świadczeń z tej umowy, czyli najwcześniej w dniu 5 listopada 2007 roku, co do pierwszej raty kredytu.

W okolicznościach sprawy nie sposób było uznać za wykazane przez powoda, że doszło do wypowiedzenia w 2009 roku pozwanej przez pierwotnego wierzyciela - bank, ww. umowy kredytu, skutkiem czego byłaby wymagalność całości kredytu. Kwesta ta zostanie wyjaśniona w dalszej części niniejszych rozważań.

Przed upływem terminu przedawnienia wszelkich należności z tytułu kredytu, w tym także co do pierwszej i następnych rat kapitałowo - odsetkowych doszło do przerwania biegu przedawnienia, w drodze wystawiania przez (...) Bank S.A. w W. bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 2 lutego 2010 roku, nr 2 (...) i wystąpienia do Sądu o nadanie temu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, co nastąpiło postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 17 marca 2010 roku, sygn. akt IX Co 2581/10. Sąd Okręgowy podziela ugruntowane już w tym przedmiocie orzecznictwo (por: wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11), gdzie przyjmuje się, że złożenie wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności stanowi czynność, o jakiej mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Do kolejnego przerwania biegu przedawnienia doszło poprzez wniesienie pozwu w rozpoznawanej sprawie, co miało miejsce w dniu 11 maja 2012 roku.

Tym samym nie sposób przyjąć, że przedmiotowe roszczenia uległy przedawnieniu w jakiegokolwiek części.

Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji w okolicznościach sprawy możliwym było uznanie, że powód częściowo wykazał zasadność swojego powództwa - co do części dochodzonej kwoty.

Przypomnienia wymaga, że powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej kwoty 8676,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, naliczanymi od kwoty 8455,82 zł i w uzasadnieniu wskazywał, że na dochodzoną pozwem kwotę składały się kwoty: 4663,97 zł tytułem kapitału, 3489,35 zł, tytułem odsetek umownych i ustawowych oraz 523,26 zł, tytułem kosztów.

W zakresie tak ustalonego poziomu zadłużenia pozwanej powód powoływał się przede wszystkim na treść umowy kredytu z dnia 4 października 2007 roku, wyciągu ze swych ksiąg rachunkowych z dnia 9 maja 2012 roku i wreszcie ww. bankowego tytułu egzekucyjnego.

Zgodnie z umową z dnia 4 października 2007 roku pozwanej udzielono kredytu gotówkowego z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne w kwocie 7000 zł, którą to kwotę wraz z opłatą przygotowawczą - 200 zł, prowizją bankową - 299,72 zł i składką z tytułu ubezpieczenia stanowiącego zabezpieczenie spłaty kredytu - 2494,57 zł, stanowiącymi łącznie kapitał w kwocie 9994,29 zł oraz odsetkami umownymi wedle stopy na dzień zawarcia umowy 17,99 % w skali roku, łącznie wynoszącymi kwotę 4100,08 zł i wreszcie opłatą za obsługę kredytową w wysokości 0,30 % udzielonego kredytu, nie więcej niż 15 zł doliczaną do każdej raty, pozwana zobowiązała się spłacić w 48 ratach kapitałowo-odsetkowych, pierwsza w kwocie 313,46 zł i 47 kolejnych w kwocie 308,53 zł, płatnych do 5 każdego miesiąca, począwszy od listopada

2007 roku. Całkowity koszt kredytu został tym samym określony na kwotę 7814,37 zł. Zatem łącznie pozwana w terminie do dnia 5 listopada 2011 roku winna była uiścić na rzecz banku kwotę 14.814,37 zł

Terminy zapłaty tych wszystkich kwot bezsprzecznie minęły, co powoduje, że są one w całości wymagalne.

W tym miejscu powrócić należy do kwestii wypowiedzenia umowy przez pierwotnego wierzyciela, na co powoływał się powód, wskazując, że miało to miejsce w 2009 roku.

W § 8 umowy zawarto postanowienie, wedle którego jeżeli kredytobiorca nie zapłaci w terminach wynikających z zawartej umowy kredytu pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, bank może wypowiedzieć umowę kredytu z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia po uprzednim, pisemnym (listem poleconym) wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu.

Pozwana ostatecznie wprost zakwestionowała wypowiedzenie jej przez bank umowy kredytu z dnia 4 października 2007 roku.

Okoliczność ta ma znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyż zarówno powód, jak i bank, co wynika z treści opisanego wyżej bankowego tytułu egzekucyjnego, przy obliczaniu poziomu zadłużenia pozwanej przyjmowali, że doszło do wypowiedzenia umowy kredytu, ze skutkiem na dzień 8 czerwca 2009 roku i postawienia w tego konsekwencji całości udzielonego kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Wynika to wprost z naliczania pozwanej odsetek umownych do tego tylko dnia.

W takiej sytuacji to na powodzie, który z okoliczności wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu wywodził korzystne dla siebie skutki prawne, spoczywał zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu normowaną w art. 6 k.c. obowiązek wykazania skutecznego dokonania przez (...) Bank S.A. w W. czynności prawnej w postaci wypowiedzenia umowy przedmiotowego kredytu, w przewidziany umowa sposób.

Powód ciężarowi temu niewątpliwie nie sprostał. Nie przedłożył w szczególności na tą okoliczność niezbędnych dowodów, w postaci wezwania do zapłaty zadłużenia pod rygorem wypowiedzenia umowy oraz samego wypowiedzenia.

Wbrew stanowisku powoda wystarczającego i przekonywającego dowodu w tym przedmiocie nie mogą stanowić przywołane powyżej b.t.e. oraz wyciąg z ksiąg powodowego funduszu inwestycyjnego. Dotyczy to przy tym nie tylko kwestii samego wypowiedzenia umowy, ale przede wszystkim okoliczności wysokości zadłużenia pozwanej, z podziałem na jego poszczególne składniki (kapitał, odsetki umowne zwykłe i karne oraz inne).

W odniesieniu do bankowego tytułu egzekucyjnego wskazać trzeba, że o ile w doktrynie prawa (por: Zbigniew Ofiarski, Komentarz do art. 95 ustawy - Prawo bankowe, Lex el., stan prawny 2013.01.01) wyrażany jest pogląd, że mieszany charakter dokumentu w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego wskazuje, że choć jest on dokumentem prywatnym, to jednak zgodnie z art. 95 ust. 1 pr. bank. ma on moc prawną dokumentu urzędowego o tyle, o ile stanowi wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, tj. odzwierciedla informacje zawarte w tych księgach, to po pierwsze wyrokiem z dnia 15 marca 2011 roku, w sprawie P 7/09, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a po drugie na mocy dodanego, ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych, ust. 1a tego art. moc prawną dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Niczego nie zmienia tu okoliczność, że ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nadana została klauzula wykonalności, skoro w postępowaniu o jej nadanie, istnienie i zakres wierzytelności banku zasadniczo nie podlega badaniu. To samo dotyczy kwestii toczenia się na podstawie takiego tytułu wykonawczego egzekucji. Zgodnie, bowiem z art. 804 kpc, w postępowaniu egzekucyjnym badaniu nie podlega zasadność i wymagalność obowiązku objętego tytułem wykonawczym.

W tym stanie rzeczy zbędnym było przeprowadzanie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, sygn. akt IX Co 2581/10, czego domagał się skarżący. Notabene znajdują się tam wyłącznie takie dokumenty, których kopie powód przedłożył do akt sprawy.

Analogicznie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do wyciągu z ksiąg rachunkowych powodowego funduszu z dnia 9 maja 2012 roku. Po pierwsze stosownie do art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Po wtóre tak czy inaczej wystawiony przez powoda wyciąg z jego ksiąg rachunkowych mógłby być potraktowany jako dokument urzędowy, w rozumieniu i ze skutkiem o jakich mowa w art. 244 § 1 kpc, jedynie w zakresie okoliczności zawarcia umowy cesji na rzecz powoda, wierzytelności z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, której stroną jest pozwana. Waleru takiego ww. dokument nigdy nie mógł mieć co do samego faktu istnienia i zakresu tejże wierzytelności. W tej materii Sąd Okręgowy w pełni podziela poglądy ugruntowane w orzecznictwie (vide: wyrok SA w Warszawie z dnia 11 grudnia 2012 roku, I ACa 652/12, a w szczególności uchwała SN z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09). W uzasadnieniu tej ostatniej uchwały wprost wskazano, że o ile należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. W tym świetle powód nie mógł, dla wykazania spornego zakresu wierzytelności, poprzestać jedynie na przedłożeniu owego wyciągu ze swych ksiąg rachunkowych.

Reasumując oba ww. dokumenty w okolicznościach sprawy mogą być potraktowane wyłącznie jako dokumenty prywatne stanowiące, zgodnie z art. 245 k.p.c., jedynie dowód tego, że osoby pod nimi podpisane złożyły oświadczenie objęte treścią dokumentu, co oczywiście nie jest jednoznaczne z prawdziwością danych zawartych w dokumencie.

W tym stanie rzeczy przyjąć należało, że powód nie udowodnił faktu skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu, w związku z czym przy rozstrzyganiu sprawy trzeba było uwzględnić, że umowa kredytu z dnia 4 października 2007 roku nie została rozwiązana w drodze wypowiedzenia i obowiązuje w pierwotnym kształcie.

W efekcie dla dalszych rozważań koniecznym było uwzględnienie, że pozwana zobowiązana była do zapłaty na rzecz poprzednika prawnego powoda kwoty łącznie 14.814,37 zł w 48 ratach kapitałowo-odsetkowych, pierwsza w kwocie 313,46 zł i 47 kolejnych w kwocie 308,53 zł, płatnych do 5 każdego miesiąca, począwszy od listopada 2007 roku i termin płatności ostatniej raty przypadał na dzień 5 listopada 2011 roku, w związku z czym terminy zapłaty tych wszystkich kwot bezsprzecznie minęły, co powoduje, że są one w całości wymagalne.

Powoduje to, że wierzytelność w takim tylko kształcie mogła zostać objęta umową przelewu z dnia 26 kwietnia 2011 roku i zostać nabyta przez powoda i przezeń dochodzona.

Należało jeszcze zważyć, że powód w rozpoznawanej sprawie żądaniem pozwu objął także roszczenie o zapłatę przez pozwaną odsetek tak zwanych karnych, naliczanych od wierzytelności przeterminowanych.

Badając jego zasadność wskazać trzeba, że zgodnie z § 5 umowy kredytu z dnia 4 października 2007 roku niespłacenie raty kredytu i odsetek w terminie ustalonym w umowie powoduje powstanie zadłużenia przeterminowanego od którego pobierane są odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Dalej wskazano, że odsetki naliczane będą od kwoty zaległego kapitału od dnia następnego po dniu wymagalności.

Rozstrzygając o zasadności żądania w tym zakresie należało przede wszystkim wziąć pod uwagę unormowanie art. 482 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z jego § 1 od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłuższej sumy. Wedle § 2 przepis paragrafu poprzedzającego nie dotyczy pożyczek długoterminowych udzielanych przez instytucje kredytowe. Sąd Okręgowy podziela ugruntowane stanowisko orzecznictwa, iż pojęcie "zaległe odsetki", w rozumieniu art. 482 § 1 k.c., obejmuje zarówno odsetki kapitałowe, jak i odsetki za opóźnienie (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1998 r., I CKN 782/97).

W rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że po powstaniu zaległości z tytułu odsetek umownych (kapitałowych) strony, w szczególności pozwana, zgodziły się na doliczenie tych zaległych odsetek do dłuższej sumy.

Należało wziąć jednak od uwagę, że umowa z dnia 4 października 2007 roku winna być kwalifikowana jako umowa o udzielenie pożyczki długoterminowej, w rozumieniu art. 482 § 2 k.c. Kodeks cywilny, ustawa o kredycie konsumenckim i wreszcie ustawa Prawo bankowe, nie zawierają definicji pożyczki długoterminowej. Jedynie posiłkowo można tu stosować reguły obowiązujące w rachunkowości przedsiębiorstw, gdzie za zobowiązania długoterminowe uważa się te, których termin zapadalności wynosi ponad rok. Stąd przyjmując okres spłaty pożyczki określony w ww. umowie na 48 miesięcy, Sąd Okręgowy uznał, że posiada ona cechy pożyczki długoterminowej.

Unormowanie art. 482 § 2 k.c. w przypadku pożyczek długoterminowych nie oznacza jednak możliwości automatycznego doliczania odsetek do zaległych już odsetek zwykłych (kapitałowych), a jedynie pozwala na zawarcie w umowie pożyczki postanowienia takiej treści. W tej materii przekonywająco wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2002 roku (I CKN 516/01). Analiza treści § 5 umowy z dnia 4 października 2007 roku nie pozwala na uznanie, że strony w sposób dostatecznie jasny przewidziały w niej możliwość naliczania odsetek od zaległych odsetek kapitałowych już od dnia następnego po dniu wymagalności danej raty kapitałowo – odsetkowej. W szczególności wątpliwość budzi tu sformułowanie, że odsetki od należności przeterminowanych będą naliczane od kwoty zaległego kapitału od dnia następnego po dniu wymagalności. Skoro raty, jakie miała uiszczać pozwana miały charakter kapitałowo - odsetkowych, to jest w każdej z nich część stanowiła kwotę kapitału, a część odsetek zwykłych za zgodne z postanowieniami umowy z niego korzystanie, to sformułowanie takie nie pozwala na uznanie, że pozwana zgodziła się na naliczanie odsetek od należności przeterminowanych nie tylko od zaległych rat kapitałowych, ale także od części odsetkowych takich rat. W szczególności nie zdefiniowano pojęcia kapitał ze zdania trzeciego § 5 ust. 1 umowy, jako sumy zaległego kapitału kredytu i odsetek umownych. Należy tu uwzględnić, że umowa została zawarta z konsumentem i jakichkolwiek jej niejasności nie można wyklądać na niekorzyść tego ostatniego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie wierzyciel nie był uprawniony do naliczania przewidzianych umową odsetek od należności przeterminowanych za okres sprzed dnia wytoczenia powództwa - w zakresie zaległych odsetek kapitałowych (zwykłych).

Skutkowało to niemożnością uwzględnienia powództwa o zapłatę takich odsetek w jakiegokolwiek części. Powód nie przedłożył, bowiem stanowiącego załącznik do umowy kredytu harmonogramu jego spłaty, w którym zostało określone w odniesieniu do każdej z rat, jaka jej część obejmuje kapitał, a jaka odsetki. Tylko na podstawie takich danych możliwym byłoby zweryfikowanie wysokości odsetek od należności przeterminowanych należnych od zaległego kapitału, w zakresie każdej z rat.

Co więcej powód nie przedstawił w tym zakresie dającego się pozytywnie zweryfikować wyliczenia, ograniczając się do wskazania ile globalnie wynosiły odsetki. Co ważne wyliczenie to było bezsprzecznie dokonane przy założeniu, że doszło do skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu, czego nie można przyjąć w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

W sytuacji, kiedy pozwana w okresie przewidzianej umową spłaty kredytu przynajmniej częściowo obsługiwała kredyt koniecznym byłoby tu sporządzenie precyzyjnego tego rozliczenia, dla ustalenia czy i w jakim zakresie nie uiszczała ona poszczególnych rat kapitału kredytu i następnie naliczenie od takiego zadłużenia owych odsetek karnych.

Powód takiego rozliczenia nie przedstawił, jak również nie zaoferował w tej kwestii dowodu z opinii biegłego księgowego.

W efekcie nie było możliwym uwzględnienie żądania w zakresie tychże odsetek karnych w jakimkolwiek zakresie.

Dotyczy to także, choć już z innych względów, okresu przypadającego po dniu wytoczenia powództwa, gdzie nie istniałyby już żadne przeszkody w naliczaniu odsetek od całości zadłużenia, w tym od zaległych odsetek kapitałowych. Powód, bowiem nie dochodził takich odsetek od należności przeterminowanych za okres po dniu wniesienia pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty dochodzonej pozwem z ustawowymi, a nie umownymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W tym stanie rzeczy skoro Sąd Rejonowy niewadliwie ustalił, że pozwana uiszczała dobrowolnie na rzecz pierwotnego wierzyciela kwotę 7226,92 zł, następnie w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie opisanego powyżej bankowego tytułu egzekucyjnego na rzecz tego ostatniego wyegzekwowano od pozwanej dodatkowo kwotę 3288,67 zł (to ostatnie ustalenie zostało dokonane na podstawie zupełnie obiektywnego dowodu, w postaci postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego) i wreszcie pozwana zapłaciła powodowi kwotę 1140,41 zł, z czego 1059,44 zł już po wniesieniu pozwu (powód co do tej ostatniej kwoty cofnął pozew w zakresie roszczenia głównego, w efekcie czego doszło do umorzenia postępowania), to sumę wszystkich tych kwot - 11.656 zł należało zaliczyć na poczet należności objętych umową kredytu z dnia 4 października 2007 roku, w postaci kapitału i odsetek kapitałowych w globalnej wysokości 14.814,37 zł. W ten sposób dotychczas nie wygasły w drodze zapłaty wierzytelności z tej umowy kredytu w kwocie 3158,37 zł, stanowiącej różnicę dwóch ostatnich z ww. kwot i w tym zakresie zaszyły podstawy do uwzględnienia powództwa.

Powód wywodził, że nabył także w drodze przedmiotowej umowy przelewu dodatkowe wierzytelności, związane z umową kredytu z dnia 4 października 2007 roku, w postaci opłat administracyjnych, opłat windykacyjnych oraz kosztów postępowania klauzulowego i egzekucyjnego i dochodził ich w rozpoznawanej sprawie w łącznej kwocie 523,26 zł.

W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy uznał za wykazane istnienie wyłącznie wierzytelności o zapłatę kwoty 76,76 zł z tytułu kosztów postępowania klauzulowego, orzeczonych w postanowieniu Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 17 marca 2010 roku, sygn. akt IX Co 2581/10. Wierzytelność z tego tytułu niewątpliwie została objęta umową przelewu z dnia 26 kwietnia 2011 roku.

W pozostałym zakresie brak było podstaw do uwzględniania roszczeń składających się na kwotę 523,26 zł, dochodzoną tytułem kosztów.

Nie ma podstaw do osobnego zasądzania opłaty administracyjnej 120 zł, jeżeli miała zostać przewidziana w § 1 umowy z dnia 4 października 2007 roku i została doliczona do kapitału kredytu, a zatem powództwo w tym zakresie zostało rozstrzygnięte w ramach ww. kwoty 3158,37 zł.

Powód nie wykazał wreszcie istnienia swych roszczeń z tytułu czynności windykacyjnych i innych opłat, nie przedstawiając na ta okoliczność stosownych dowodów, zwłaszcza z dokumentów.

Dotyczy to także kwoty wydatków rozliczanych w ramach postępowania egzekucyjnego które było prowadzone przeciwko pierwotnej wierzyciel z wniosku pierwotnego wierzyciela. Z przedłożonego przez powoda odpisu postanowienia komornika w tej sprawie z dnia 8 czerwca 2011 roku nie wynika, aby wydatkami w tym postępowaniu została obciążona dłużnik.

Pominięciu, jako spóźniony w rozumieniu art. 381 k.p.c. podlegał natomiast zawarty w apelacji wniosek powoda o przeprowadzenie dowodów z dokumentów zawartych w aktach tego postępowania egzekucyjnego. W żadnym razie nie ma w sprawie, gdzie powód był reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego, podstaw do przyjęcia, że potrzeba powołania tego dowodu, w świetle klarownego i konsekwentnie prezentowanego stanowiska pozwanej, zaistniała

dopiero na fazie postępowania apelacyjnego. Niewystarczającym jest to zwłaszcza samo tylko oddalenie powództwa, przy przyjęciu braku wykazania pewnych okoliczności przez powoda.

Podsumowując powództwo mogło być uznane za zasadne co do kwoty 3235,13 zł, stanowiącej sumę ww. kwot: 3158,37 zł i 76,76 zł.

Odsetki za opóźnienie w zapłacie tej kwoty podlegały, zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzeniu od dnia jego wniesienia, to jest dnia 11 maja 2012 roku. Orzeczenie w ich przedmiocie znajduje podstawę w normach prawnych zawartych w art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że powód domagał się także odsetek ustawowych od dnia następnego po dniu zawarcia umowy przelewu wierzytelności (26 kwietnia 2011 roku). W tym dniu nie były jednakowoż wymagalne wszystkie raty kredytu - ostatnia uzyskała taki status dopiero w dniu 5 listopada 2011 roku. Powód, podobnie jak to miało miejsce w przypadku roszczenia o zapłatę odsetek od należności przeterminowanych, nie przedstawił żadnego weryfikowalnego rozliczenia odsetek za ten okres, jak również nie zaoferował na tą okoliczność dowodu z opinii biegłego.

Stąd uzasadnionym było uwzględnienie powództwa o zapłatę takich odsetek ustawowych jedynie od dnia wniesienia pozwu.

Nastąpiło to przy dodatkowym uwzględnieniu okoliczności, że pozwana w toku niniejszej sprawy dokonała na rzecz powoda wpłat w łącznej kwocie 1059,44 zł.

Stąd choć powództwo zostało ostatecznie uwzględnione co do kwoty 3235,13 zł, odsetki za opóźnienie zasądzono począwszy od dnia wniesienia pozwu od kwot wyższych, przy uwzględnieniu zmniejszania się zadłużenia pozwanej o wpłaty dokonywane w toku procesu. Sąd Okręgowy przyjął tu kwoty i daty ich uiszczenia wskazywane przez powoda uwzględniając, że pozwana, którą zresztą obciążał ciężar wykazania okoliczności dokonania każdej z wpłat, jako okoliczności skutkującej w jej zakresie wygaśnięciem zobowiązania pozwanej, nie zakwestionowała tych kwot i dat ich wpłat.

Brak było natomiast podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 76,76 zł. Zobowiązanie pozwanej do zapłaty tej kwoty, z tytułu kosztów postępowania klauzulowego ma charakter formalnoprawny, co wyklucza zastosowanie w odniesieniu do niego normy prawnej zawartej w art. 481 § 1 i 2 k.c.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach 1 i 2 sentencji wyroku, na podstawie odpowiednio: art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.

W zakresie orzeczenia o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, zapadłego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., Sąd Okręgowy przyjął, że powód wygrał proces nie tylko co do zasądzonej na jego rzecz kwoty 3235,13 zł, ale także kwoty 1059,44 zł, łącznie zapłaconej przez pozwaną na rzecz powoda już po wniesieniu pozwu, co daje razem 4294,57 zł. Mając zatem na uwadze wysokość żądania pozwu 8676,58 zł, uznać należało, że powód wygrał proces w około 50 %. Skoro, więc poniósł jego koszty w kwocie 1326 zł, pozwana zaś takie koszty w porównywalnej wysokości 1217 zł, to zaistniały podstawy do wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami tychże kosztów procesu.

Z kolei orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadłe na tych samych podstawach prawnych uwzględnia, że w tym postępowaniu powód określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 8677 zł, a uwzględniono powództwo co do kwoty 3235,13 zł. W takiej sytuacji powód w postępowaniu apelacyjnym utrzymał się ze swoimi żądaniami w 37 %. Poniesienie przez niego kosztów procesu w kwocie 900 zł, natomiast przez pozwaną w kwocie 600 zł skutkowało koniecznością zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kwoty 45 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.